



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 3 lipca 2019 r.

Pozycja 143

POSTANOWIENIE z dnia 18 kwietnia 2019 r. Sygn. akt Ts 214/17

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Stanisław Rymar – przewodniczący i sprawozdawca
Piotr Pszczółkowski
Leon Kieres,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 11 stycznia 2019 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej MKS Spółka z o.o.,

p o s t a n a w i a:

nie uwzględnić zażalenia.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej z 3 listopada 2017 r. (data nadania) MKS sp. z o.o. z siedzibą w Tychach (dalej: skarżąca) zarzuciła niezgodność art. 623 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (ówcześnie: Dz. U. Nr 89, poz. 556, ze zm.; obecnie: Dz. U. z 2018 r. poz. 1987, ze zm.; dalej: k.p.k.) z art. 2 i art. 7 w związku z art. 45 ust. 1, art. 31 ust. 3 oraz art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Postanowieniem z 11 stycznia 2019 r. Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu stwierdzając, że art. 623 k.p.k. nie determinował treści postanowienia Sądu Okręgowego w Katowicach z 31 maja 2017 r. (sygn. akt XXIII Kz 206/17; dalej: postanowienie Sądu Okręgowego) – wskazanego przez skarżącą jako ostateczne rozstrzygnięcie – i w związku z tym nie można uznać go za podstawę dla jego wydania. Ponadto, Trybunał podniósł, że skarga konstytucyjna jest oczywiście bezzasadna ze względu na brak podnoszonych przez skarżącą rozbieżności co do rozumienia zakwestionowanego przepisu.

W zażaleniu na powyższe postanowienie skarżąca zarzuciła naruszenie przez Trybunał:

1) art. 79 ust. 1 Konstytucji i art. 61 ust. 4 pkt 1 w związku z art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2016 r. poz. 2072, ze zm.; dalej: u.o.t.p. TK) poprzez przyjęcie, że:

a) art. 623 k.p.k. nie determinował treści postanowienia Sądu Okręgowego i w związku z tym nie był on podstawą jego wydania, podczas gdy skarżąca wprost wskazała związek pomiędzy nim a orzeczeniem ostatecznym;

b) skarga konstytucyjna jest bezzasadna w zakresie, w jakim uznaje brak tymczasowego charakteru postanowienia wydanego na podstawie art. 623 k.p.k.;

2) art. 54 ust. 2 u.o.t.p. TK poprzez jego niezastosowanie, tj. nieprzyznanie pełnomocnikowi skarżącej wyznaczonemu z urzędu kosztów reprezentowania przed Trybunałem, podczas gdy stosowny wniosek został złożony w skardze konstytucyjnej.

W związku z powyższym skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez przyjęcie skargi konstytucyjnej do rozpoznania oraz o przyznanie jej pełnomocnikowi zwrotu kosztów postępowania przed Trybunałem.

Odnosząc się do pierwszego zarzutu, skarżąca podniosła, że zakwestionowany w skardze przepis był użyty w toku postępowania zakończonym wydaniem ostatecznego orzeczenia – postanowienia Sądu Okręgowego. Jest to przepis ustrojowy, który może być przedmiotem kontroli w ramach postępowania zainicjowanego skargą konstytucyjną.

W zakresie drugiego z zarzutów skarżąca wskazała, że literalna wykładnia art. 623 k.p.k. w żaden sposób nie pozwala przyjąć tymczasowego charakteru postanowienia wydanego na jego podstawie. Jej zdaniem, pomimo, że art. 624 k.p.k. ma analogiczne brzmienie jak zakwestionowany przepis, to zwolnienie od ponoszenia kosztów sądowych wydane na jego podstawie ma charakter stały (w przeciwieństwie do art. 623 k.p.k.). Skarżąca podkreśla, że jeżeli intencją ustawodawcy była tymczasowość zwolnienia od kosztów, to powinien to wprost wskazać w tym przepisie.

Uzasadniając trzeci z zarzutów skarżąca podniosła, że pomimo złożenia stosownego wniosku o zwrot kosztów postępowania przed Trybunałem (kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu), Trybunał nie orzekł w tym względzie. Jednocześnie, odwołując się do art. 54 ust. 2 u.o.t.p. TK, wskazała, że jej „pełnomocnik dopełnił wszelkich obowiązków wynikających z przepisów prawa, aby Trybunał przyznał mu zwrot kosztów”.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Zgodnie z art. 61 ust. 5 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2016 r. poz. 2072, ze zm.; dalej: u.o.t.p. TK), skarżącej przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Trybunał, w składzie trzech sędziów, rozpatruje zażalenie na posiedzeniu niejawnym, badając w szczególności, czy w wydanym postanowieniu prawidłowo stwierdzono istnienie przesłanek odmowy nadania skardze dalszego biegu.

2. Trybunał Konstytucyjny uznaje, że postanowienie o odmowie nadania rozpatrywanej skardze konstytucyjnej dalszego biegu jest prawidłowe, a zarzuty sformułowane w zażaleniu nie zasługują na uwzględnienie.

3. Trybunał przypomina, że w zażaleniu na postanowienie o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej skarżąca powinna wskazać argumentację podważającą ustalenia poczynione w zaskarżonym orzeczeniu.

4. Skarżąca, odnosząc się do odmowy nadania skardze dalszego biegu ze względu na to, że zaskarżone przepisy nie były podstawą ostatecznego rozstrzygnięcia, ograniczyła się jedynie do stwierdzenia, że zakwestionowany przepis był „użyty w toku postępowania”, zakończonym postanowieniem Sądu Okręgowego w Katowicach z 31 maja 2017 r. (sygn. akt XXIII Kz 206/17; dalej: postanowienie Sądu Okręgowego) i jako przepis ustrojowy może zostać poddany kontroli w ramach postępowania wszczętego skargą konstytucyjną.

Trybunał stwierdza, że skarżąca nie przedstawiła żadnych argumentów na potwierdzenie stawianego przez siebie zarzutu. W szczególności pomija fakt, co wyjaśniono w zakwestionowanym postanowieniu, że do zwolnienia od obowiązku uiszczenia opłaty od skargi kasacyjnej na podstawie art. 623 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (obecnie: Dz. U. z 2018 r. poz. 1987, ze zm.; dalej: k.p.k.) doszło w postanowieniu Sądu Okręgowego w Katowicach Wydział XXIII Karny-Odwoławczy z 8 stycznia 2016 r. (sygn. akt XXIII Ka 483/15). Skarżąca natomiast została obciążona kosztami postępowania kasacyjnego w postanowieniu Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2016 r. (sygn. akt IV KK 123/16). Sąd Rejonowy w Tychach Wydział II Karny (wydający postanowienie z 25 października 2016 r., sygn. akt II K 71/13), a następnie Sąd Okręgowy w Katowicach (wydający postanowienie z 31 maja 2017 r., sygn. akt XXIII Kz 206/17) był związany rozstrzygnięciem Sądu Najwyższego i orzekał jedynie o wysokości kosztów, a nie o tym, kto powinien je ponieść. Do ewentualnego zwolnienia skarżącej od kosztów postępowania mogło dojść w postanowieniu Sądu Najwyższego, a nie w postanowieniu Sądu Okręgowego.

Mając powyższe na uwadze, Trybunał słusznie uznał, że art. 623 k.p.k. nie stanowił podstawy ostatecznego rozstrzygnięcia wskazanego przez skarżącą.

5. Nie są zasadne także przedstawione w zażaleniu argumenty skarżącej dotyczące braku jasności art. 623 k.p.k.

Zdaniem skarżącej, pomimo że art. 624 k.p.k. ma analogiczne brzmienie jak zakwestionowany przepis, to zwolnienie od ponoszenia kosztów sądowych wydane na jego podstawie ma charakter stały (w przeciwieństwie do art. 623 k.p.k.).

W ocenie Trybunału powyższy zarzut nie zasługuje na uwzględnienie. Należy przede wszystkim zauważyć, że stosownie do art. 624 k.p.k. sąd może zwolnić oskarżonego lub oskarżyciela posiłkowego w całości lub w części od zapłaty kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa. Tymczasem stosownie do art. 623 k.p.k. sąd lub referendarz sądowy zwalnia osobę w całości lub w części od wyłożenia kosztów podlegających uiszczeniu przy wnoszeniu pisma. Nie można utożsamiać zwolnienia od zapłaty kosztów sądowych ze zwolnieniem od wyłożenia kosztów podlegających uiszczeniu przy wnoszeniu pisma. Z brzmienia art. 623 k.p.k. jasno wynika, że zwolnienie to ma charakter wstępny, na co wskazuje sformułowanie „przy wnoszeniu pisma procesowego” (W. Grzeszczyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, wyd. X, LexisNexis/el. 2014 r.).

Niezależnie od powyższego, Trybunał słusznie zaznaczył w zakwestionowanym postanowieniu, że skarżąca nie przedstawiła żadnych przykładów ilustrujących wskazywane przez nią rozbieżności. Wyraziła jedynie przekonanie, że zakwestionowany przepis może stać się źródłem dowolnych i uznaniowych rozstrzygnięć organów stosujących prawo.

Mając powyższe na uwadze, Trybunał słusznie uznał, że skarga konstytucyjna jest oczywiście bezzasadna.

6. Odnosząc się do ostatniego z zarzutów Trybunał stwierdza, że stosownie do art. 54 ust. 2 zdanie pierwsze u.o.t.p. TK, zasadą jest przyznawanie zwrotu kosztów postępowania przed Trybunałem w razie wydania wyroku uwzględniającego skargę konstytucyjną. Natomiast w myśl zdania drugiego tego ustępu, w razie nieuwzględnienia skargi konstytucyjnej, Trybunał jedynie w uzasadnionych przypadkach może orzec ten zwrot. Samo wydanie postanowienia o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu nie przesądza jeszcze, która z wymienionych norm będzie miała zastosowanie. Wynika to z faktu, że zwrot kosztów na podstawie art. 54 ust. 2 zdanie pierwsze u.o.t.p. TK, Trybunał mógłby orzec tylko w razie uwzględnienia zażalenia i – następnie – wydania wyroku uwzględniającego skargę. Z kolei o ewentualnym zwrocie kosztów na podstawie art. 54 ust. 2 zdanie drugie u.o.t.p. TK, Trybunał może orzec albo w toku postępowania merytorycznego (umarzając postępowanie albo

orzekając o zgodności kwestionowanego przepisu z Konstytucją) albo w toku postępowania wstępnego. W tym drugim wypadku może to jednak nastąpić po uprawomocnieniu się postanowienia o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu albo po wydaniu postanowienia o nieuwzględnieniu zażalenia wniesionego na to postanowienie.

Pełnomocnik skarżącej wniósł odrębnie o:

1) zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu;

2) zwrot kosztów postępowania na rzecz skarżącej.

Co do zwrotu kosztów postępowania, Trybunał podkreśla, że zwrot ten na podstawie art. 54 ust. 2 zdanie drugie u.o.t.p. TK ma charakter wyjątkowy i jest odstępstwem od zasady ogólnej, zgodnie z którą zwrot kosztów orzekany jest w razie uwzględnienia skargi. To znaczy, że pojęcie „uzasadnionego przypadku” musi być interpretowane ściśle i nie może podlegać wykładni rozszerzającej. Badając, czy przesłanka ta jest spełniona, winno się brać pod uwagę z jednej strony specyfikę postępowania w sprawie skargi konstytucyjnej, która jest nadzwyczajnym środkiem ochrony konstytucyjnych wolności lub praw, a z drugiej strony, konkretną sytuację skarżącego.

Postępowanie w sprawie złożonej skargi zakończyło się wydaniem przez Trybunał postanowienia o nieuwzględnieniu zażalenia. Trybunał nie znalazł przy tym podstaw do uznania, że występuje „uzasadniony przypadek”, o którym mowa w art. 54 ust. 2 zdanie drugie u.o.t.p. TK.

7. Z tych względów Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.